

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Aleksander Stępkowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego B.T-B. i W.Z.

przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 28 lipca 2020 r.

pozostawia protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r. B.T-B. i W.Z. wystąpiły z protestem wyborczym przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powołując się na „wiele nieprawidłowości powstałych podczas wyborów w dn. 12.07.2020 r.”. Nieprawidłowości te miały polegać na składaniu wyborcom obietnic przekazania środków finansowych m.in. w postaci wozów strażackich czy „czeków bez pokrycia”, a wydatkowanie pieniędzy przeznaczonych na te cele nie było przedmiotem konsultacji społecznych. W proteście stwierdzono, że rząd „przekazał łapówkę części społeczeństwa po to by wygrać wybory”, co – zdaniem protestujących – stanowić ma przestępstwo z art. 250a k.k. Wskazywano także na prowadzenie „perfidnej nagonki w T[...]–1 T[...]–I” skierowanej przeciwko

kandydatowi na Prezydenta R.T. Okoliczności te – zdaniem protestujących – powinny skutkować powtórzeniem wyborów.

Prokurator Generalny pismem z 23 lipca 2020 r. wyraził pogląd, że wniesiony protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Protest przeciwko ważności wyborów prezydenckich ma podstawy konstytucyjne. Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Zasady te określono w art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. 2019, poz. 684, dalej: k.wyb.) oraz – w odniesieniu do wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – w przepisach szczególnych art. 321-323 k.wyb.

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Wymagania formalne protestu określono w art. 321 k.wyb. Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

2. Rozpatrywany w niniejszej sprawie protest wyborczy należało pozostawić bez biegu ponieważ nie spełnia wymogów formalnych wynikających z art. 321 § 3 w zw. z art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb.

Po pierwsze, okoliczności opisane w proteście jako „przekupstwo” polegające na „przekazaniu łapówki części społeczeństwa” nie mogą być traktowane jako zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego (art. 82 § 1 pkt 1 k.wyb.). Skarżące

sformułowały w tym względzie zarzut naruszenia art. 250a § 1 k.k. jednak nie wskazały w sposób zindywidualizowany podmiotu, który stypizowanego w tym przepisie przestępstwa miałby się dopuścić, czyli osoby uprawnionej do głosowania, która przyjęła korzyść majątkową lub osobistą albo takiej korzyści żądała w zamian za głosowanie w określony sposób. Podmiotem takim z całą pewnością nie może być „część społeczeństwa”. W konsekwencji, skarżące nie mogły też wskazać dowodów na popełnienie tego przestępstwa. Tymczasem samo subiektywne przekonanie protestujących o niedopuszczalności określonych działań nie stanowi wystarczającej podstawy do uznania, że oceniane negatywnie zdarzenia stanowią przestępstwo przeciwko wyborom lub że mają wpływ na przebieg głosowania

Po drugie, sygnalizowane w proteście działania telewizji publicznej – niezależnie od ich oceny ze strony protestujących – nie mogą stanowić naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb.). Jak już wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, audycje telewizyjne emitowane w okresie kampanii wyborczej nie mogą zakłócać, utrudniać bądź uniemożliwiać udziału w głosowaniu lub oddania głosu w dniu wyborów, czyli po zakończeniu kampanii wyborczej (postanowienia SN z dnia: 12 listopada 2019 r., I NSW 146/19; 16 listopada 2019 r., I NSW 161/19; 28 listopada 2019 r., I NSW 180/19). W tym zakresie protest można uznać jedynie za wyrażający krytykę dotyczącą sposobu prezentowania w mediach publicznych informacji na temat tego lub innego spośród kandydatów. Wypowiedziane w ten sposób stanowisko protestujących nie może być jednak traktowane jako zarzut, mogący stanowić podstawę protestu wyborczego.

Z powyższych względów, działając na podstawie art. 322 § 1 zd. pierwsze k.wyb., Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.